

Księga Izajasza

Rozdział 38

1. W one dni zachorzał Ezechiasz na śmierć i wszedł do niego Izajasz, syn Amos, prorok, i rzekł mu: To mówi JAHWE: Rozpraw dom twój, bo ty umrzesz, a nie zostaniesz żyw. **2.** I obrócił Ezechiasz oblicze swe ku ścianie, i modlił się do JAHWE, **3.** i rzekł: Proszę, PANIE! Wspomni, proszę, jakom chodził przed tobą w prawdzie i w sercu doskonałym a czyniłem, co jest dobrego przed oczyma twemi. I płakał Ezechiasz płaczem wielkim. **4.** I zstało się słowo PANskie do Izajasza, mówiąc: **5.** Idź a powiedz Ezechiaszowi, to mówi JAHWE Bóg Dawida, ojca twego: Słyszałem modlitwę twoją i widziałem łzy twoje. Otóż ja przyczynię nad dni twoje piętnaście lat **6.** i z ręki króla Assyryjskiego wyrwę cię i to miasto, i obronię je. **7.** A ten będziesz miał znak od JAHWE, że uczyni JAHWE to słowo, które mówił: **8.** Oto ja wrócę cię linij, po których zeszła na zegarze Achazowym, na słońcu dziesięcią linij nazad. I wróciło się słońce dziesięcią linij po stopniach, przez które było zstąpiło. **9.** Pismo Ezechiasza, króla Judzkiego, gdy był zachorzał i ozdrowiał z niemocy swojej: **10.** Jam rzekł: W połowicy dni moich pójdę do bram piekielnych. Szukałem ostatka lat moich. **11.** Rzekłem: Nie ujrzę Pana Boga na ziemi żywiących. Nie oglądałem więcej człowieka i obywatela pokoju. **12.** Wiek mój przeminął i zwinion jest ode mnie jako namiotek pasterski; przerzniony jest jako od tkacza żywot mój: gdym jeszcze zaczynał, przerznął mię, od zarania aż do wieczora dokonasz mię. **13.** Miałem nadzieję aż do zarania, jako lew tak połamał wszystkie kości moje: od zarania aż do wieczora dokonasz mię. **14.** Jako młode jaskółczę, tak będę szczebiotał a będę stękał jako gołębica. Zemdlały oczy moje, poglądając ku górze, JAHWE, gwałt cierpię, odpowiedz za mię! **15.** Cóż rzekę abo co mi odpowie, gdyż sam uczyniłem? Będę rozmyślał wszystkie lata moje w gorzkości dusze mojej. **16.** Panie, jeśli tak żywią i tak żywot ducha mego, pokarzesz mię i ożywisz mię. **17.** Oto w pokoju gorzkość moja nagorzszejsza: aleś ty wyrwał duszę moją, aby nie zginęła, zarzuciłeś w tył twój wszystkie grzechy moje. **18.** Abowiem nie piekło wyznawać ci będzie ani śmierć chwalić cię będzie: nie będą czekać, którzy w dół wstępują, prawdy twojej. **19.** Żywy, żywy ten ci wyznawać będzie jako i ja dzisiaj: ociec synom będzie opowiadał prawdę twoją. **20.** JAHWE, zachowaj mię, a Psalmy nasze śpiewać będziemy w domu PANskim po wszystkie dni żywota naszego! **21.** I kazał Izajasz, aby wzięto brełę fig i przyłożono plastr na ranę, i żeby był uzdrowion. **22.** I rzekł Ezechiasz: Co za znak będzie, że wstąpię do domu PANSKIEGO?

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.